GAZETA POLSKA

Prenumerata w mieiscu kwartalnie złp. 12— miesiecznie złp. 4. —Numer poiedyńczy gr. 6.

№ 98

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 8 Kwietnia 1828 roku we Wtorek.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KROLESTWO POLSKIE. — *Warszawa* — (Z dziennika praw.) *Wypis z protokółu sekretarjatu stanu królestwa polskiego.* Z Bożéj łaski MY MIKOŁAJ I. Cesarz Wszech Rossji, Król Polski etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na przedstawione od dawna rządowi krajowemu żądania mieszkańców królestwa wyznań ewangelickich augsburgskiego i reformowanego, jako i ich duchowieństwa, chcąc oraz w duchu ustawy konstytucyjnéj, królestwu Polskiemu nadanéj, rozwinąć środki bliższego zabezpieczenia dla wyznań Ewangelickich ojcowskiej rządu opieki; i w odbywaniu spraw tychże wyznań zapewnić stały i jednostajny porządek; — Na przełożenie kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego i po wysłuchaniu zdania ogólnego zgromadzenia rady stanu; — Postanowiliśmy i stanowiemy co następuj: — Artykuł 1. W miejsce tymczasowego konsystorza ewanielicko-augsburgskiego i konsystorza ewangelicko-reformowanego departamentu Warszawskiego będzie jeneralny konsystorz ewangelicki na całe królestwo polskie, który pod wiedzą kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego trudnić się będzie, tém wszystkiém, co dotycze dobra kościołów i szkół wyznawców tak augsburgskich jako i reformowanych. — Art: 2. Konsystorz jeneralny ewangelicki, składać się będzie z dwóch sekcji odpowiadających dwóm pomienionym wyznaniom ewangelickim dla poprzedniczego przygotowania przedmiotów, istotnie każdemu wyznaniu właściwych, i wnoszenia ich na sessją ogólną konsystorską. — Art: 3. W konsystorzu jeneralnym zasiadać będą dwaj prezesowie koléjni, tudzież trzech radców konsystorjalnych, z wyznania ewangelicko-reformowanego. — Art: 4. Jeden z prezesów bądź duchownego, bądź świeckiego stanu, będzie z wyznania ewangelicko-augsburgskiego, drugi z wyznania ewangelicko-reformowanego. Kolej prezydowania będzie roczna. Prezes na którego kolej nie przypada, przez rok ten zasiadać będzie na posiedzeniach jako pierwszy członek konsystorza. a w przypadku potrzeby, jako zastępca aktualnego prezesa. Pierwszą kolej prezydencji los oznaczy. Prezydujący równość zdań rozwiązywać będzie. — Art: 5. My król mianować będziemy prezesów konsystorza jeneralnego ewangelickiego, na których nam kommissja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego po dwóch kandydatów przedstawiać będzie. — Art: 6. Namiestnik nasz mianować będzie radców konsystorza jeneralnego ewangielickiego, na przedstawienie kommissji rządowéj wzynań religijnych i oświecenia publicznego, z pomiędzy podanych jéj w podwójnéj liczbie przez konsystorz jeneralny kandydatów, na pierwszy zaś raz kandydatów tych podadzą kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego, w równéj liczbie istniejące dotąd konsystorze ewangelicko-augsburgski i ewangelicko-reformowany. — Art: 7. My król oddzielném postanowieniém naszém przepiszemy attrybucje i władze konsystorza jeneralnego ewangelickiego i stosunki onego z kommissją rządową wyznań religijnych i oświecenia publicznego, jako i z władzami duchownemi pośredniemi, z szczególnemi pastorami i gminami, tudzież z władzami krajowemi. Projekt postanowienia tego przez sam konsystorz jeneralny wypracowany, a przez kommissją rządową wyznań religijnych i oświecenia publicznego roztrząśniony, do potwierdzenia naszego podany bydź ma. — Art: 8. Żaden przedmiot tyczący się którego z wyznań ewangelickich decydowany niebędzie na posiedzeniach kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego, tak ogólnych jak administracyjnych, bez poprzedniego wezwania na też posiedzenia, obu prezesów konsystorza ewangielickiego którzy w tedy zasiadać będą w składzie rzeczonéj kommissji rządowéj z głosem stanowczym. — Art: 9. Dla ułatwienia stosunków religijnych, ustanowionemi będą na przedstawienie konsystorza jeneralnego w obu wyznaniach superintendenci, którzy spełniać będą polecenia konsystorza jeneralnego, w wyznaczonym dla każdego z nich obrębie; attrybucje ich objęte będą postanowieniem naszém w skutku artykułu 7 wydać się mającém. — Namiestnik nasz mianować będzie superintendentów na przedstawienie kommissji rządowéj wyznań religijnych i oświecenia publicznego, z pomiędzy kandydatów przez konsystorz jeneralny ewangelicki tejże kommissji rządowéj w podwójnéj liczbie podanych. — Art: 10. W dalszym czasie w miarę uznanéj przez rząd potrzeby będą mogły bydź zaprowadzone konsystorze prowincjonalne od konsistorza jeneralnego zawisłe. — Art: 11. Konsystorz jeneralny ewangielicki ułoży projekt wewnętrznego swego urządzenia i porządek odbywania czynności stosownie do przepisów postanowienia naszego attrybucje jego opisać mającego. Urządzenie to do potwierdzenia namiestnika naszego przez kommissję rządową wyznań religijnych i oświecenia publicznego podane bydź ma. — Art: 12. Skład konsystorza jeneralnego ewangielickiego niniejszem postanowieniem urządzający się, może bydź pomnożony członkami innych wyznań ewan-

gelickich w miarę uznanéj przez nas potrzeby, lub zaniesionego wyznawców żądania. — Art: 13. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone bydź ma, kommissji rządowéj wyznań religijnych i oswiecenia publicznego polecamy. — Dan w Petersburgu dnia $\frac{14}{26}$ lutego roku pańskiego 1828; a panowania naszego trzeciego. (podpisano) MIKOŁAY.

Minister wyznań i oświecenia (podpisano) Stanisław Grabowski.

przez Cesarza i króla minister sekretarz stanu: (podpisano) Stefan hr. Grabowski,

Zgodno z oryginałem: (L. S.) Minister sekretarz stanu: (podpisano) Stefan hr. Grabowski.

Zgodno z oryginałem: Radca sekretarz stanu, jenerał dywizji: (podpisano) Kossecki.

Zgodno z wypisem: w zastęp: Ministra sprawiedliwości, radca stanu: (podpisano) M. Woznicki.

Za sekretarza jeneralnego, szef bióra, K. Hoffman.

Dzień ogłoszenia dnia 26 kwietnia 1828 roku.

Dia 7 kwietnia w Poniedziałek Wielkanocny w archikatedrze, w obec zebranych wszelkich władz krajowych odprawione zostało pontyfikalne nabożeństwo, i zaintonowany hymn Te Deum, na podziękowanie Panu Bogu za pobłogosławienie orężowi zwycięzkiemu Najjaśniejszego Cesarza wszech Rossji króla Polskiego MIKOŁAJA I, w wojnie z Persami, w skutek zawartego pokoju. Takowe dziękczynienie Najwyższemu, we wszystkich świątyniach stolicy z przedmieściem Pragi, stósownie do polecenia rządzowego, w tymże dniu nastąpiło. JW. Sobolewski minister stanu, prezydujący w radzie administracyjnéj, dawał wielki obiad, wieczorem dane było widowisko bezpłatne w teatrze narodowym, i oświecono domy.

— Postanowieniem z dnia 12 marca r. b. najłaskawiéj mianowani zostali kawalerami orderu S. Stanisława. Klassy I. JPP. Drużynin, tajny radca, dyrektor kancellarji ministra finansów i kierujący zarazem departamentem manufactur Cesarstwa Rossyjskiego, i Bibików, tajny radca i dyrektor departamentu handlu zewnętrznego tegoż Cesarstwa. — Klassy II. JP. Fuhrman, rzeczywisty radca stanu i vice dyrektor dopartamentu handlu zewnętrznego Cesarstwa Rossyjskiego. — Klassy III. JP. Olchowski, radca stanu, naczelnik wydziału w tymże depertamencie. — Klassy IV. JP. Serów, assessor kollegialny i naczelnik wydziału w depertamencie manufaktur.

— N. Pan, raczył najłaskawiej obdarzyć brylantowym pierścieniem doktora J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzowicza, W. Bizel (Bigeł) za wypracowanie dzieła pod tytułem: Examen de l' Homéopathie etc. wykład metody lekarskiej zwanej Homeopotja.

ROSSIA. — *Z Petersburga.* — D II marca v. s. odbyło się w obec Najjaśniejszych Osób żałobne nabożeństwo, w kaplicy pałacu zimowego za dusze Cesarza Pawła I. — Ukazem wydanym d. 18 lutego do rządzącego senatu rozkazał N. Pan założyć szkoły dla dzieci sług kancelaryjnych w miastach Archangielsku, Pleskowie, Jarosławiu, Nizno-Nowogrodzie, Permie, Woroneżu, Orelu, Astrachanie, Chersonie, Kiszniewie. (z D. P.)

ANGLJA. — Xiąże Wellington postanowił rozwiązać wszystkie niepotrzebne instytuta, a szczególniéj zmniejszyć zbyt rozgałęzioną biórokrację. — Podług listów z Paryża, wypłynąć ma z Marsylji i Tulonu 40,000 wojska francuzkiego. (G. B.)

FRANCJA. — *z Paryża d. 29 marca.* — Na posiedzeniu izby deputowanych w dniu 25 marca, spostrzeżono jenerała Lafayette. Wielu deputowanych cisnęło się do niego, aby mu powinszować odzyskanego zdrowia. Minister spraw wewnętrznych wstąpił na mównicę i wprowadzał projekt tyczący się corocznéj rewizji list wyborczych i do sądów przysięgłych. Minister zasadzał swój projekt na tém, że nikt nie może być z listy wypuszczony, który ma upoważnienie do znajdowania się na niéj z mocy ustawy i również nie można na niéj takiego umieszczać, który nie ma kwalifikacji przez ustawę wymaganéj. W ogólności cały projekt zmierza do ograniczenia wpływu administracji na wybory. Izba przyjęła mowę ministra z oklaskami i postanowiła ogłosić drukiem podany projekt. Następnie wprowadził minister sprawiedliwości pan Portalis projekt usuwający wątpliwości, zachodzące w zastósowaniu praw. Treść jego jest następująca: Jeśli strona po zniesieniu jednego wyroku przez sąd kassacyjny, skassowania drugiego wyroku w téj saméj sprawie i z jeduakowych domaga się przyczyn, natenczas sąd kassacyjny rozpoznaje sprawę na ogólném wydziałów swoich zgromadzeniu. Jeśli sąd kassacyjny dwa wyroki skassował, natenczas sprawa po raz trzeci zaskarżona, wytacza się przed sąd królewski; od wyroku tego sądu, idzie z urzędu rekurs do samego króla. Ministrowie przekładają wykład króla izbom połączonym, które nad wykładem tak się naradzają, jak nad projektém do prawa. — Przez Nismes przechodziło kilka pułków w dniach 10, 28 i 29 marca. — W Tulonie wsiąść ma w krótce na okręty 9 pułków. (G. F.)

SZWECJA. — *z Sztokolmu d. 25 marca.* — Kapitan Meyer towarzyszyć będzie naszéj wyprawie na morze sródziemne jako inżenier. Niewiadomo dotąd kto zastąpi w Karlskronie admirała Nordensköld, na dowódcę téj wyprawy przeznaczonego. Jeżeli nie inny jest cel jego wysłania jak ochrona handlu przeciwko korsarzom; trzeba się spodziewać, że w takim stanie interesów na wschodzie jaki jest obecnie, nie długo tam zabawi. — Rozeszła się pogłoska o zwołaniu sejmu nadzwyczajnego, ale gazety tutejsze zaprzeczają temu. Mówiono nawet, że zbierze się w Orebro, co tém mniéj zasługuje na wiarę, że ten przypadek podług statutu sejmowego, wtenczas tylko nastąpić może, gdyby stolica zagrożona była najściem nieprzyjaciela, lub powietrzem, gdy stany bez zupełnéj niepodległosci w stolicy naradzać się nie mogły, lub nareszcie, gdyby inne równie ważne zachodziły przeszkody. — Zmarły przed kilku miesiącami radca handlowy Castrom, zostawił bardzo ważne rękopisma, tyczące się ostatniego panowania Stanisława i dworu Fryderyka Wilhelma II, pisane w języku

francuzkim. Będąc w Warszawie, był naocznym świadkiem ówczesnych wypadków. (G. B.)

TURCJA. — z *Stambułu* 3 *marca*. — Tefterdar (minister skarbu) został złożony z urzędu, który objął podwładny jego i mało znany urzędnik. Melek Mehmed Zade Kadri Bej, należący do mocnego stronnictwa ulemów, mającego związek z rodziną Durri Zade, powrócił tu z Brussa, dokąd wskutku zniszczenia janczarów w roku 1826 został wygnany. Przywołanie tego człowieka, który już kilka znakomitych piastował urzędów, może bydź uważane za znak bliskiego upadku Muftego i trjumfu stronnictwa rodziny Durri Zade. Niektórzy ubozy Ormianie katolicy odstąpili wiary swojéj, i przyjęli mahometańską. Sami muzułmanie naganiają jawnie okrutne postępowanie rządu z temi nieszczęśliwemi. Niektóre żony Ormian katolików podały w téj mierze prośbę do Sułtana; lecz nie odebrały odpowiedzi, a jednę z nich w kilka dni późniéj na rozkaz patrjarchy osadzono w więzieniu. Z domów ormjańskich dotąd jeden tylko przedano; niema bowiem kupujących. — Pan Adam, lord naczelny kommissarz angielski wysp jońskich, wysłał z Korfu fregatę do Nawarynu, celem oświadczenia Ibrahimowi paszy, aby ustąpił z Morei. Admirał Codrington popłynął z Malty do Korfu, dla rozmówienia się z panem Stratford Canning. Nazajutrz udał się podpułkownik Craddock do Alexandrji z oświadczeniem paszy egipskiemu, iż jeśli niezwłocznie nie pośle okrętów dla zabrania wojska z Morei, port tameczny będzie trzymany w zamknięciu. Z drugiéj strony hrabia Capodistrias miał oświadczyć Ibrahimowi paszy, iż dopóty nie będzie mu pozwolone oddalenie się z Morei, dopóki ojciec jego nie odda wszystkich niewolników, zabranych z Morei. Admirał de Rigny przesłał rządowi greckiemu żądane wynagrodzenia za straty, które handel francuzki poniósł przez rozbójników morskich greckich, a które wynoszą miljon franków. — Rząd grecki przeznaczył 6000 talarów na wyprawę przeciw Scio, i pułkownik Fabvier otrzyma w posiłku 500 Samjotów. — Gazeta powszechna donosi, że w Stambule uzbrajania idą z największym pośpiechem, a w arsenale morskim tysiące rąk pracuje nad przygotowaniem materjałów do okrętów na Hellespont przeznaczonych. Za kilka dni uda się Kapudan pasza do Dardanelów, gdzie już wysłano niemało wojska, przeznaczonego w części do służby morskiéj, w części do służby lądowéj, a ćwiczonego w obrotach przez officerów francuzkich i amerykańskich. Rząd zwraca szczególniejszą uwagę na obronę Dardanelów, i niczego nie szczędzi, aby punkt ten z natury warowny, uczynić nieprzezwyciężonym. Trzéj inżenierowie amerykańscy, chcieli zamknąć kanał łańcuchami, ale im się nie powiodło; wszelako w miejscu, w którem kanał ma kształt łuku, urządzona będzie pływająca baterja, przymocowana do czterech okrętów. Zamki warowne wzmocnione będą zewnętrznemi baterjami, podobnie jak brzegi nadmorskie. Tahir pasza ma objąć naczelne dowództwo nad eskadrą stojącą przy Dardanellach. Okręty, które ocalały z bitwy pod Nawarino, a dotąd przy Mitylene krążyły, już przybyły do Dardanellów. Na lądzie czynią także wielkie przygotowania; Seraskier Hussein-pasza pojedzie do Adrjanopola, gdzie obejmie naczelne dowództwo, nad wojskiem i milicjami, które się codziennie zbierają. Wybierają ciągle rzemieślników potrzebnych przy wojsku, a Ormianie syzmatycy użyci są w większéj części na piekarzy, kowali, kołodziei i. t. p. Przez hatiszerif dnia 23 lutego wydany, wezwano wszystkich mieszkańców stolicy i jéj okolic, aby się uzbrajali i byli w pogotowiu na każde zawołanie do walki przeciwko niewiernym. Znaczny korpas wojska zbiera się także przy Erzerum. — Donoszą z Eginy pod d. 14 lutego co następuje. Prezydent zajmuje się stale przywróceniem porządku w kraju, a mocarstwa sprzymierzone oddały pod jego wyłączne rozporządzenie trzy okręty, jako to: Warspite, Juno i Helenę, które grecką banderę wywiesiły. Wszyscy ubiegają się z okazaniem prezydentowi uległości swojéj i bez przerwy dają uroczystości na jego przyjęcie. Na ulicach są wystawione mównice, z których najznakomitsi mówcy wystawiają ludowi wielkość dobrodziejstwa wyświadczonego narodowi przez mocarstwa sprzymierzone, zachęcają do posłuszeństwa prawom i do przywiązania do hrabiego Capodistrias. Znany mówca Tosido, przemawiając w tym duchu do zgromadzonego o ludu, pobudził słuchaczów do łez i do takiego rozrzewnienia, że wszyscy padłszy na kolana, dzięki Najwyższemu składali. Rada zbiera się codziennie i pracuje teraz nad wyborem stanów; prezydent bywa często na tych naradach obecny. Napomina on bez przerwy do jedności, zgody i posłuszeństwa. W krótce bandera grecka powiewać będzie na europejskich okrętach. — Gazeta codzienna pisze daléj, że mianowanie hrabiego Capodistrias, zrobiło tak mocne wrażenie na umyśle sułtana, iż teraz tém mniéj skłonny będzie do umiarkowanego postępowania. Nadto, odebrane przez gońców wiadomości z Egiptu, powiększyły niechęć jego względem sprzymierzonych mocarstw. Pasza Egiptu doniósł, że konsulowie europejscy żądają wydania i powrotu zabranych w niewolę Greków i oddalenia się Ibrahima paszy z Morei, co tak rozgniewało sułtana, że teraz nikt nie śmié czynić propozycji względem pokoju. (G.B.)

WYSPY JONSKIE. — Donoszą z Zante pod dniem 28 lutego, że po przybyciu szonera egipskiego z Alexandrji, wyruszył Ibrahim z Modon do Trypolizy dnia 15 lutego z 12,000 regularnéj, 3,000 nieregularnéj piechoty, 1000 jazdy, 100 artylerzystów, i mnóstwem koni, mułów i zapasów. Nie wiadomo z pewnością, jaki jest jego zamiar. Jedni sądzą, że chce zaopatrzyć Trypolizę i zluzować tamtejszą załogę, podług innych, chce on zburzyć tamtejszą warownię i powrócić do Modonu: inni nakoniec sądzą, że zmierza ku Koryntowi, aby się połączyć z wojskiem sułtańskiém w Rumelji. — Na granicach Bośnji pokazały się tureckie oddziały, i zatrważają tamtejszych mieszkańców. — Porta rozpisała w Bosnji uciążliwy podatek po 6 piastrów od głowy, i nadto nakazała właścicielom ziemiańskim, aby dostarczyli do twierdz znaczną ilość zboża i owiec. — Fabryka broni w Bosna Se-

raj musiała wydać władzom tureckim wszystkie swoje zapasy. — W Korfu robią mundury dla wojska greckiego. Spodziewano się tam nietylko znakomitych dyplomatyków europejskich, ale także tureckiego posła.

(G. B.)

Wiadomości Naukowe.

O Sztuce.

przez J. L. Żukowskiego.

(*Dalszy ciąg.*)

Działalność władz kognicyjnych objawia nam fenomena czyli naturę, to jest zbiór rzeczy istniejących w czasie i przestrzeni. Działalność woli wyprowadza twory czyli sztukę to jest zbiór rzeczy wykonanych w czasie i przestrzeni. Rzeczy będące w czasie i przestrzeni są fenomena. Sztuki zrobione wtym czasie i przestrzeni są obrazy, pierwsze są przedmiotem kognicji, drugie skutkiem woli, pierwsze i drugie są godłem bytu wyższej przyczyny a drugie nadto przymiotów i zacności duszy.—Wola której tworami są sztuki, ma wpływ realny na kognicją, bo człowiek wprzód chce poznać, nim poznać zdoła. Wola zatém ma pewny udział w oznaczeniu fenomenologji w umyśle naszym, gdy wyprowadza sztukę, dzieła przez natchnienienie. — Sztuka zatem jest wyższą niż fenomena, jest własnością przymiotów człowieczeństwa, dowodem jego numenizmu i jako twór numenu przekonywa o godności i przeznaczeniu jego. — Sztuka uważana jako wolny skutek działalności umysłu może mieć znaczenie najobszerniejsze, wszystkie czyny człowieka w tém znaczeniu są sztuką, samo życie społeczne sztuką i t. p. Znaczenie takowe atoli jest zbyt rozległe i niewłaściwe. Scisłe zaś czyli właściwe znaczenie sztuki, jest to obraz działalności wewnętrznej umysłu, skierowanej ku pewnemu i oznaczonemu celowi, wystawiony wpostaci zmysłowej, do czego natura jedynie materji dostarcza. Właściwa zatém sztuka jest: z fenomenów świata zmysłowego tworzyć w podobnych już mniej więcej postaciach, obrazy, myśli i wewnętrzne czynności umysłu.— W tém niejakiem podobieństwie postaci czyli form i w używalności materji, jest pierwsza i konieczna styczność sztuki z naturą. Ta zawisłość sztuki od natury w tym względzie dała powód do mniemania; iż sztuki są naśladowaniem natury. Zdanie to równie błędne jak owe, iż wrażenia natury na umysł są źródłem sztuki może bydź w pewnych względach prawdziwe, a zatém zasługuje więcej na na uwagę. — Człowiek już pod względem własności i przymiotów fizycznych jest naczelną istotą w naturze, wyższy od wszystkich fenomenów znanych w jej gmachu. —Jego umysłowa od natury oddzielna wyższość czyni go Panem i rządcą jej całej. — Z tej to wyższości moralnej, jakeśmy widzieli wynikające sztuki, muszą nosić wyraźne jej piętno, czyli inaczej sztuka musi bydź doskonalszą od natury, mieć wysokie znamię swego źródła to jest twórczej siły, która najbardziej w osiąganiu zamierzonych celów jest wydatna. Cel ten osięgnięty możemy nazwać życiem sztuki. Myśl wcielona jest sztuka. Dzielniej rozwinięta czyli bardziej dozrzałaj tworzy wyższy obraz, doskonalszą sztukę i tak aż do ideału, będącego najwyższym punktem władz człowieka w tym względzie. Ze jednak przeznaczeniem jest człowieka działać jedynie w zakresie fenomenów czyli natury, do czego równie fizycznie jak moralnie tak jest usposobiony iż i z tego względu jest najszlachetniejszą istotą. — Ztąd wszelaka jego czynność praktyczna, zewnętrzna, ma mniej więcej związku z światem zmysłowym będącym koniecznem miejscem jego bytu i działania czyli życia. — Z tego powszechnego prawa wynika, że wszelkie nasze wyobrażenia w praktycznem rozwinięciu swojem dla wydania oznaczonego celu, niemogą się urzeczywistniać tylko przez obrazy zmysłowe, czyli przez takie, przez jakie się naszej władzy kognicyjnej świat zewnętrzny objawia. Zródło sztuki, twórcze natchnienie, mieszczące w sobie pojęcie obrazu podług celów i potrzeb woli, obejmuje go w zupełności, tak co do znaczenia przedmiotowego, jako i form, mających je przedstawiać. Władze kognicyjne, dla których sztuka jest rzeczą realną w pewym względzie, wpływają na udoskonalenie form, szczególniej z powodu rozmaitości celów i zastosowań praktycznych. — To połączenie działalności władz wpływać tylko może na udoskonalenie sztuk, a tym samym na większą ich różnicę względem natury i bardziej przekonywa że równie obraz jak jego forma, znajduje się w umyśle człowieka. Sztuka zatém ani z pierwszego ani z drugiego względu nie może bydź nazwaną naśladowaniem natury. Inna rzecz jest pod względem uczuć piękności będących także jedną z najwyższych własności umysłu. — Natura wzięta w swoim ogromie, a często i wszczególnych swych częściach, staje się powodem wzruszenia umysłu będącego skutkiem uczuć nieskończoności. Wzruszenia te są albo, przyjemne i miłe, albo częściej wzniosłe i tajemnicze, unoszące. Też same skutki sprawuje w sztukach doskonałość. Dążność zatém do tworzenia sztuk doskonałych jest dążnością ludzkości. Cel ten osiąga w sztukach jeniusz obdarzony szczególniejszą mocą natchnienia. Zachodząca tu identyczność skutków doskonałości sztuki i natury, powinna zwracać uwagę sztukmistrzów na te momenta wnaturze. Badanie, rozważanie a raczej zamiłowanie się w nich i przejęcie niemi swej duszy dla przeniesienia ich skutków w twory sztuki, może bydź w pewnym względzie nazwane naśladowaniem natury. Pod wszelkim innym, natura dla sztuki, nie jest jak tylko niewyczerpanym skarbem technicznych materjałów, z których przez ożywienie ich myślą, twórcze natchnienie, ten najwyższy przymiot duszy, wyprowadza zmysłowe obrazy wewnętrznych jej dziejów.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

Widowiska w Stolicy.

Teatr narodowy. Dziś melodrama Żoko i komedja Guwerner.

Menażerja zwierząt P. Lehmann na Nalewkach w tyle ogrodu Krasińskich.

Na krakowskiem przedmieściu pod Nrem 411 gabinet fizyczny, optyczny i mechaniczny P. Michault.

Jordaki Kuparenko na krakow. przedm. pod Nrem 365 pokazywać będzie nowo wynaleziony instrument Buzulon.

(*W drukarni przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 163.*)